

Sygn. akt VIII *Pa 90/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Andrzejewska SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019r. w G.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko M. S. (S.)

o zwrot kosztów związanych z kształceniem pracownika

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 15 marca 2018 r. **sygn. akt** VI P 254/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-)SSR del. Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 90/18

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. domagała się zasądzenia od pozwanego M. S. kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2016 roku, tytułem zwrotu kosztów związanych z kształceniem pracownika. Nadto powódka wniosła o zwrot kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany był zatrudniony w powodowej spółce w okresie od dnia 2 maja 2012 roku do dnia 29 lutego 2016 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora automatów tokarskich. Powódka zajmuje się obróbką metalu i produkcją części toczonych.

W dniu 12 stycznia 2012 roku powódka zawarła z (...) Polska Sp. z o.o. umowę sprzedaży dotyczącą zakupu przez powódkę maszyny Centrum T. (...) A. (...) (obrabiarka metalu) za łączną cenę 195.000 euro netto. Cena ta obejmowała koszt zakupu maszyny wraz z dokumentacją techniczną (188.070 euro) oraz koszt usługi polegającej na wykonaniu w zakładzie powódki prac montażu i uruchomienia maszyny, transportu maszyny do zakładu powódki, a także szkolenia pracowników powódki.

Spółka (...) zajmuje się sprzedażą i serwisowaniem obrabiarek, a także prowadzeniem szkoleń i instruktażu przede wszystkim w zakresie obsługi maszyn (...). (...) organizowane są w głównej mierze wobec klientów, którzy zakupili od spółki maszynę. Organizowane one jednak są niezależnie od zawartych umów sprzedaży. Średnio szkolenie trwa cztery i pół dnia, może brać w nim udział od 1 do maksymalnie 6 osób. Cena za szkolenie podstawowe waha się od 2.000 do 3.000 euro.

W dniu 31 maja 2012 roku (...) Sp. z o.o. wystawiła wobec powódki fakturę VAT na kwotę do zapłaty 1.064.526,26 zł brutto (cena netto – 865.468,50 zł). Kwota ta odpowiadała cenie zapłaty określonej w umowie sprzedaży, tj. 195.000 euro, przeliczonej według kursu sprzedaży NBP z dnia 31 maja 2012 roku (1 euro = 4,4383 zł). Po dostarczeniu do zakładu powódki maszyny A. (...) dla bardziej doświadczonych pracowników przeprowadzone zostało 2-dniowe szkolenie podstawowe w zakresie obsługi tej maszyny. (...) maszyny była bardziej skomplikowana niż innych dostępnych w zakładzie maszyn. Praca przy niej polegała na jej obsłudze oraz programowaniu.

Z uwagi na okoliczność, że firma (...) Sp. z o.o. nie dotrzymała terminu rozruchu wcześniej zakupionej przez powódkę maszyny (...) Sprint, zobowiązana ona była do zapłaty na rzecz powódki kary umownej w kwocie 11.500 euro (48.018,25 zł według kursu NBP z dnia 16 października 2013 roku). Firma (...) Sp. z o.o. zaproponowała powódce, że zamiast zapłaty powyższej kary umownej może przeprowadzić w jej zakładzie szkolenie zaawansowane w zakresie obsługi i programowania obrabiarki A. (...). Niewielu pracowników powódki było w stanie zaprogramować na maszynie A. (...) bardziej skomplikowane czynności i w związku z tym zarząd powodowej spółki doszedł do wniosku, iż warto przeprowadzić w tym zakresie szkolenie zaawansowane. Tym samym powódka zaakceptowała propozycję (...) Sp. z o.o.. W szkoleniu tym mogło brać udział 3 pracowników. Jego koszt oszacowany został na kwotę 10.800 euro netto (45 095,40 zł według kursu NBP z dnia 16 października 2013 roku).

Po rozpoczęciu przez pozwanego pracy w zakładzie powódki został on przeszkolony przez innych doświadczonych pracowników w zakresie obsługi maszyn, w tym obrabiarki A. (...). Pozwany szybko się uczył i z czasem opanował także w niewielkim zakresie programowanie tej maszyny. Nie brał on przy tym udziału w żadnym szkoleniu z obsługiwaną tej obrabiarki organizowanym przez podmiot zewnętrzny.

Członek zarządu powodowej spółki (...) wytypował 3 pracowników, którzy mieli brać udział w szkoleniu zaawansowanym z zakresu obsługi i (...). Pracownikami tymi byli: pozwany, P. H. i K. P.. W jego ocenie pracownicy ci stanowili potencjał dla firmy i warto było w nich inwestować. W związku z tym przepytał on wstępnie w/w pracowników, czy wyraziliby zgodę na udział w szkoleniu. M. D. zapewnił także pracowników, że koszt szkolenia

w całości pokryty będzie przez powódkę. Każdy z trójki pracowników chętnie wyraził zgodę na udział w szkoleniu. Wiązało się to bowiem z nabyciem nowych umiejętności.

Szkolenie zaawansowane obrabiarki A. (...) przeprowadzone zostało w dniach od 10 do 13 grudnia 2013 roku. Przeprowadzone zostało przez pracownika (...) Sp. z o.o. R. S.. Podczas szkolenia omówione zostały następujące kwestie: obsługa obrabiarki (...) A. (...), podstawy programowania (...), omówienie systemu sterowania, S. (...) SL. Brali w nich udział trzej pracownicy powódki, tj. pozwany, P. H. i K. P., przy czym ten ostatni w pewnych momentach szkolenia wymieniał się z innym pracownikiem pozwanej M. P..

Tuż przed rozpoczęciem szkolenia w dniu 10 grudnia 2013 roku, kiedy osoba mająca przeprowadzić szkolenie była już na terenie zakładu pracy i czekała na rozpoczęcie szkolenia, każda z osób mających brać w nim udział (nie licząc M. P.) wezwana została do gabinetu M. D. w celu podpisania pisemnego oświadczenia. Oświadczenie to było sporządzone przez powódkę drukiem komputerowym i zawierało jedno puste pole na podpis pracownika. Pracownikom polecenie podpisania się pod tym oświadczeniem wydane zostało w taki sposób, że mieli oni świadomość braku możliwości niewyrażenia na nie zgody. Podpisane przez pozwanego oświadczenie zawierało następującą treść: „w związku ze skierowaniem mnie przez pracodawcę – (...) Sp. z o.o. w P. – na szkolenie w zakresie obsługi maszyn (...) A., i poniesieniem przez pracodawcę z tego tytułu kosztów w wysokości 15.000,00 zł oświadczam, że dołożę należytej staranności w celu ukończenia szkolenia z wynikiem pozytywnym. Po ukończeniu szkolenia zobowiązuje się kontynuować zatrudnienie u pracodawcy przez okres minimum 3 lat, a w przypadku wypowiedzenia przeze mnie w tym okresie umowy o pracę, i podjęcia pracy w firmie konkurencyjnej, zobowiązuje się zwrócić pracodawcy poniesione przez niego koszty szkolenia”.

Wskutek udziału w powyższym szkoleniu każdy z jego uczestników nabył wiedzę w zakresie obsługi i (...), której wcześniej nie posiadał. Dzięki tej wiedzy mogli wykonywać bardziej skomplikowane czynności na obrabiarce. Uczestnicy szkolenia otrzymali do akt osobowych dyplom ukończenia szkolenia, który po kilku tygodniach otrzymali również osobiście drogą pocztową. Pozytywne zakończenie szkolenia nie wiązało się z podwyżką wynagrodzenia.

Stosunek pracy pozwanego ustał w związku z wypowiedzeniem przez pozwanego w dniu 30 listopada 2015 roku umowy o pracę, ze skutkiem na dzień 29 lutego 2016 roku. Wypowiedzenie przez pozwanego umowy o pracę wiązało się ze zmianą przez niego miejsca zamieszkania. W nowym miejscu zamieszkania pozwany miał znacznie bliższy dojazd do pracy - firmy konkurencyjnej wobec powódki i w niej też podjął następnie zatrudnienie.

W dniu 18 lutego 2016 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 15.000 zł w związku ze zwrotem kosztów szkolenia dotyczącego obsługi maszyn (...) A. w terminie do dnia 29 lutego 2016 roku. Pozwany do dnia dzisiejszego nie spełnił powyższego żądania powódki.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną dochodzonego przez powódkę żądania pozwu stanowi przepis art. 103⁵ k.p., zgodnie z którym pracownik podnoszący kwalifikacje zawodowe:

- 1) który bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie podnoszenia kwalifikacji zawodowych albo przerwie podnoszenie tych kwalifikacji,
- 2) z którym pracodawca rozwiąże stosunek pracy bez wypowiedzenia z jego winy, w trakcie podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub po jego ukończeniu, w terminie określonym w umowie, o której mowa w art. 103⁴, nie dłuższym niż 3 lata,

3) który w okresie wskazanym w pkt 2 rozwiąże stosunek pracy za wypowiedzeniem, z wyjątkiem wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn określonych w art. 94³,

4) który w okresie wskazanym w pkt 2 rozwiąże stosunek pracy bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 lub art. 94³, mimo braku przyczyn określonych w tych przepisach

- jest obowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na ten cel z tytułu dodatkowych świadczeń, w wysokości proporcjonalnej do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub okresu zatrudnienia w czasie ich podnoszenia.

Nadto z mocy art. 103⁴ k.p. pracodawca zawiera z pracownikiem podnoszącym kwalifikacje zawodowe umowę określającą wzajemne prawa i obowiązki stron. Umowę zawiera się na piśmie (§ 1). Umowa, o której mowa w § 1, nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracownika niż przepisy niniejszego rozdziału (§ 2). Nie ma obowiązku zawarcia umowy, o której mowa w § 1, jeżeli pracodawca nie zamierza zobowiązać pracownika do pozostawania w zatrudnieniu po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych (§ 3).

Analizując w pierwszej kolejności sam zakres ochrony prawnej pracodawcy

z art. 103⁵ k.p. należy wskazać, że ustawodawca wprowadził ograniczenie wysokości podlegających zwrotowi kosztów poniesionych przez pracodawcę z tytułu podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników proporcjonalnie do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub okresu w czasie ich podnoszenia.

Wykładnia normy art. 103⁵ k.p. in fine prowadzi do wniosku, że wysokość podlegających zwrotowi kosztów pracodawcy poniesionych tytułem podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracownika winna być odwrotnie proporcjonalna do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych z uwzględnieniem okresu odpracowania w myśl zasady, że im dłużej pracownik odpracowuje szkolenie, tym mniejszą część kosztów świadczeń dodatkowych ma zwrócić pracodawcy.

W świetle powyższych rozważań Sąd Rejonowy uznał, że powódka błędnie określiła wysokość dochodzonej od pozwanego kwoty zwrotu kosztów związanych z kształceniem pracownika. O ile bowiem sąd uznał, że powódka wykazała fakt poniesienia szkody na kwotę 15.000 zł w związku z zachowaniem pozwanego, to jednak określenie kwoty dochodzonej pozwem odbyło się z wyłączeniem prawidłowej wykładni art. 103⁵ k.p. in fine..

Z odpisu oświadczenia firmy (...) Sp. z o.o.

z dnia 17 października 2013 roku (k. 68) oraz pośrednio zeznań przedstawicieli pozwanej wynika bowiem jednoznacznie, że szkolenie zaawansowane (rozszerzone) przeprowadzone przez w/w firmę w zakładzie powódki w dniach od 10 do 13 grudnia 2013 roku związane było z wolą uniknięcia przez firmę (...) Sp. z o.o. kary umownej na kwotę 48.000 zł. Szkolenie to stanowiło więc formę rekompensaty (w miejsce zasadnej kary umownej) w związku z niedotrzymaniem przez kontrahenta powódki terminu rozruchu innej maszyny. Samo zaś szkolenie w zakresie obsługi i programowania maszyny

A. (...) wycenione zostało na kwotę 45.000 zł, co oznacza że koszt uczestnictwa jednego pracownika powódki w szkoleniu wynosił 15.000 zł. Pomimo, że z „umowy” o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych z dnia 10 grudnia 2013 roku wynika, że pozwany zobowiązał się do zwrotu na rzecz ówczesnego pracodawcy poniesionych przez niego kosztów w wysokości 15.000 zł, to jednak w oparciu o zapis art. 103⁴ § 2 k.p. umowa nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracownika niż przepisy niniejszego rozdziału. A to oznacza, że kwota 15.000 zł winna być odwrotnie proporcjonalna do okresu zatrudnienia pozwanego po ukończeniu przez niego podnoszenia kwalifikacji zawodowych z uwzględnieniem okresu odpracowania. Tym samym pozwany, który zobowiązał się do pozostawania w zatrudnieniu u powódki po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez okres 3 lat i rozwiązał stosunek pracy za wypowiedzeniem po upływie ponad 2 lat i 2 miesięcy po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, winien być zobowiązany do zwrotu mniej więcej tylko 0,84/3 tej kwoty

(około 4 200 zł = 0,84/3 x 15 000 zł). Nie ma przy tym racji strona pozwana, że w sprawie ma znaczenie koszt ofert podmiotów zajmujących się prowadzeniem podobnych szkoleń, gdyż przepis art. 103⁵ k.p. dotyczy kosztów realnie poniesionych przez pracodawcę.

Niezależnie od powyższych rozważań, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że strony nie zawarły ze sobą w sposób ważny umowy z art. 103⁴ k.p.. Przepis ten zawiera bowiem wyraźny wymóg zawarcia umowy z zakresu prawa pracy. Tymczasem dokument podpisany przez pozwanego w dniu 10 grudnia 2013 roku stanowi tylko przyjęcie na siebie jednostronnego zobowiązania i nie ma ono charakteru umownego (dwustronnego), w którym powódka zobowiązywała się przyznać pozwanemu chociażby uprawnienia do urlopu szkoleniowego oraz zwolnienia z całości lub części dnia na czas szkolenia, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Samo zobowiązanie się pozwanego do pozostawania w zatrudnieniu po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych mogłoby stanowić jedynie element uzupełniający umowę o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Zauważa się, że, pozwany nie miał wpływu na wysokość kosztów szkolenia. Przed podpisaniem oświadczenia nie miał także możliwości zweryfikowania kosztów takiego szkolenia, bowiem osoba, która miała przeprowadzić szkolenie była już w zakładzie pracy i oczekiwała na rozpoczęcie szkolenia.

Brak jest w omawianym oświadczeniu określenia wzajemnych praw i obowiązków stron co oznacza, że brakuje w nim istotnych składników umowy o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. W konsekwencji należy uznać, że omawiane szkolenie służące podniesieniu przez pozwanego kwalifikacji zawodowych do wykonywania pracy na stanowisku pracy uwidocznionych w zawartej z nim umowy o pracę stanowi jedynie formę szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, które w świetle innych przepisów Kodeksu pracy (art. 207 § 2¹ k.p.) odbywają się na koszt pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 roku, II PK 31/12, LEX nr 1619647). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że strona powodowa wskazywała, iż maszyna, obsługi której dotyczyło szkolenie, była skomplikowana, a ewentualne koszty jej naprawy byłyby bardzo wysokie. Pracownik musiał być zatem przeszkolony z jej obsługi, by w sposób bezpieczny wykonywać pracę, a kosztami takiego szkolenia nie można obciążać pracownika.

Wobec powyższego powództwo oddalono.

O kosztach zastępstwa procesowego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu).

Wyrok w części został zaskarżony przez powódkę tj. co do kwoty 4.200 zł (sprostowania omyłki pisarskiej powódka dokonała na rozprawie apelacyjnej). Apelująca rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie art. 103⁴ k.p. poprzez błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że strony nie zawarły ze sobą umowy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych w rozumieniu przepisów k.p.,
2. błędność istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że pozwany uczestniczył w szkoleniu bhp a nie szkoleniu mającym na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 4.200 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2016 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według spisu kosztów jeśli taki zostanie przedstawiony.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powódka zaskarżyła wyrok w całości i jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 4.200 zł. W tej sytuacji należy uznać, że cofnęła częściowo powództwo. Pozwany wskazał, że nie wyraża zgody na częściowe cofnięcie powództwa i wartość przedmiotu zaskarżenia powinna wynosić 15.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpująco postępowanie dowodowe i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te sąd drugiej instancji podziela i przyjmuje za własne.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Nie wszystkie jednak rozważania zostały podzielone przez Sąd Okręgowy. Apelująca zarzuciła, że sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż strony nie zawarły w sposób ważny umowy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Zarzut ten jest zasadny. Z przepisu art. 103⁴ § 1 k.p. wynika, że pracodawca zawiera z pracownikiem umowę o podnoszenie kwalifikacji zawodowych na piśmie. Ponieważ forma pisemna nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności przez ustawę należy uznać, że jest to forma pisemna dla celów dowodowych – art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 74 § 1 k.c. Przepis 74 § 1 k.c. stanowi, że zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy pisemnej nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Zgodnie z przepisem art. 74 § 2 k.c. mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu. Ponadto zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. Słusznie sąd pierwszej instancji uznał, że oświadczenia pozwanego z dnia 10 grudnia 2013 roku nie można uznać za umowę. Jednak w świetle wyżej wskazanych przepisów brak formy pisemnej umowy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych nie czyni tej umowy nieważną. W sprawie nie było ograniczeń w dowodzeniu, że taka umowa została zawarta pomiędzy stronami w formie ustnej. Dowodzi tego oświadczenie pozwanego z dnia 10 grudnia 2013 roku (karta 20), zeznania świadka P. H. i przesłuchanie stron. Ponadto słusznie powódka w apelacji podniosła, że w sprawie nie było sporu pomiędzy stronami co do faktu zawarcia takiej umowy.

Na etapie postępowania apelacyjnego nie było sporne, że co do zasady, powódka może skutecznie żądać zwrotu jedynie części kosztów szkolenia w wysokości odwrotnie proporcjonalnej do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych – z mocy art. 103⁵ k.p. – co klarownie wyjaśnił sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego należy mieć na uwadze przepis art. 103⁴ § 2 k.p., zgodnie z którym umowa o podnoszenie kwalifikacji zawodowych nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracownika niż przepisy niniejszego działu. Zgodnie zaś z przepisem art. 103⁵ k.p. pracownik ma obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na ten cel - tj. szkolenie - z tytułu dodatkowych świadczeń. Zatem chodzi o obowiązek zwrotu kosztów faktycznie poniesionych, a nie umówionych. W ocenie sądu powódka nie wykazała w jakiej wysokości faktycznie zostały poniesione koszty szkolenia. Jak ustalił sąd pierwszej instancji, szkolenie przeprowadzone przez (...) Sp. z o.o. w zakładzie powódki w dniach od 10 do 13 grudnia 2013 roku związane było z wolą uniknięcia przez firmę (...) Sp. z o.o. kary umownej w kwocie 48.000 zł. Szkolenie to stanowiło więc formę rekompensaty (w miejsce zasadnej kary umownej) w związku z niedotrzymaniem przez kontrahenta powódki terminu rozruchu innej maszyny. Samo zaś szkolenie w zakresie obsługi i (...) wycenione zostało na kwotę 45.000 zł. Z powyższego wynika jedynie, że powódka i firma szkoląca w ramach wzajemnych rozliczeń postanowiły ustalić, że za przeprowadzenie szkolenia powódka nie będzie domagała się kwoty należnej jej z tytułu kary umownej. Nie oznacza to, że 45.000 zł było poniesionym kosztem szkolenia w rozumieniu art. 103⁵ k.p..

Najistotniejsze jednak w sprawie jest uznanie przez sąd pierwszej instancji, że w ustalonym stanie faktycznym brak było podstaw do zawarcia przez strony umowy o podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Sąd Okręgowy podziela to stanowisko. Pozwany został zatrudniony i wykonywał pracę na stanowisku operatora automatów tokarskich. Następnie powódka postanowiła zakupić maszynę Centrum T. (...) A (...). Zakup nowej maszyny usprawniał produkcję powódki. Przed spornym szkoleniem operatorzy automatów tokarskich pracowali na tej maszynie, nie potrafili jednak w pełni wykorzystać jej możliwości. Po przeszkoleniu operatorzy, w tym pozwany, nadal pracowali

na swoich stanowiskach i wykonywali dotychczasowe obowiązki, jednak lepiej wykorzystywali nową maszynę przy wykonywaniu pracy. Prowadzi to do wniosku, że w dniach 10 - 13 grudnia 2013 roku pozwany uczestniczył w szkoleniu stanowiskowym. Zgodnie z art. 94 pkt 1 k.p. pracodawca jest zobowiązany zaznajamiać pracowników ze sposobem wykonywania pracy na wyznaczonych stanowiskach pracy. Zapewniając pracownikom, a w tym pozwanemu, szkolenie z obsługi maszyny Centrum T. (...) A. (...), w którą zostało wyposażone jego stanowisko pracy, powódka zrealizowała swój obowiązek i nie miała podstaw do żądania zwrotu kosztów szkolenia.

W niniejszej sprawie w apelacji powódka nie dokonała częściowego cofnięcia pozwu. Wyraźnie bowiem wskazała, że zaskarża wyrok co do kwoty 4.200 zł. Na rozprawie apelacyjnej sprostowała omyłkę pisarską i wskazała, że zaskarża wyrok w części.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Spis kosztów nie został złożony przez pozwanego. Wniósł on na rozprawie apelacyjnej o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W związku z powyższym na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz.1804 ze zm.) sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSR (del.) Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia